



Ławscy koszykarze walczyli przed własną publicznością. Frekwencja? „Wielkie zaskoczenie i radość” [FOTORELACJA]

data aktualizacji: 2021.12.08



Przed własną publicznością w meczu 3. ligi WMZKosz zaprezentowali się zawodnicy Orki Ława Basketball. Niedzielne spotkanie rozstrzygnęli na swoją korzyść goście z UKS Trójeczka Olsztyn; natomiast gospodarze cieszą się ze sportowych postępów i dużego zainteresowania widowni.

- Przed rozpoczęciem naszego drugiego spotkania towarzyszyła nam mała trema. Warto podkreślić, że był to nasz pierwszy ligowy mecz rozegrany na rodzimym parkiecie, wśród znajomych twarzy, co delikatnie spotęgowało uczucie stresu. Jednak w chwili, gdy wygraliśmy pierwszą piłkę, wśród zawodników rozbudziła się wola walki. Stworzyliśmy

sobie wiele dogodnych pozycji przy silnej defensywie przeciwników - mówi Krzysztof Mądry, działacz Orki.

W pierwszej kwarcie zawodnicy Orki przejęli prowadzenie i zakończyli ją z wynikiem 16:13. Do mniej więcej połowy trzymali się ustalonego planu - kontynuowali walkę ofensywną oraz prezentowali solidną grę w obronie. Dzięki szybkim przejściom do kontrataku zdobywali kolejne punkty. Poziom ten utrzymywał się mniej więcej do połowy meczu - druga kwarta zakończyła się wynikiem 32:30 dla gości.

Kryzys w drużynie nadszedł w trzeciej kwarcie, do której wkradł się chaos spowodowany sporą ilością fauli i paroma niepotrzebnymi stratami. Mimo dobrego ustawienia, po raz kolejny, rzuty nie były tak celne, jak oczekiwali gospodarze. Dodatkowo przeciwnicy przejęli rytm gry i, tym samym, odskoczyli na 16 punktów z początkiem czwartej kwarty.

Mniej więcej w połowie czwartej kwarty nasi zawodnicy pokazali charakter i odrobili stratę. Doszli do wyniku 58:59 dla zespołu z Olsztyna. Gdy wygrana znalazła się w zasięgu ręki, niefortunnie złapali faul techniczny, który przeważał szalę - zupełnie na przekór wciąż sporym rezerwom energii naszych zawodników. To brak skuteczności rzutów z gry oraz, przede wszystkim, rzutów osobistych, wpłynął na finalny rezultat meczu, który zakończył się wynikiem 71:59 dla UKS Trójeczka Olsztyn.

- Wielkim zaskoczeniem i radością dla całej drużyny była frekwencja na meczu. Bardzo cieszymy się, że na halę przybyło tak wielu kibiców koszykówki, którzy nieustannie dodawali nam energii. Czuliśmy ich wsparcie oraz rosnące emocje na trybunach - szczególnie, gdy zaczęliśmy zmniejszać przewagę. Bardzo dziękujemy wszystkim obecnym na meczu, że zechcieli spędzić minione niedzielne popołudnie razem z nami! - podkreśla K. Mądry. - Mimo przegranej, jako drużyna poczyniliśmy duży progres od ostatniego meczu. Świetne rozegranie piłki i dużo sytuacji strzeleckich są tego dowodem. Zabrakło trochę skuteczności i opanowania, ale i tak widzę ogrom włożonej pracy i energii, co zaczyna powoli kiełkować.

Następny mecz Orka rozegra 17 grudnia w Olsztynie, a kolejne spotkanie w Iławie odbędzie się w styczniu 2022 roku.

Tekst: K.M./red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: FotMus Andrzej Musiński.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66161-ilawscy-koszykarze-walczyli-przed-wlasna-publicznoscia-frekwencja-wielki-e-zaskoczenie-i-radosc-fotorelacja>